

## Rozdział I

# Powstanie i rozwój wielkopolskich oddziałów wojsk łączności (1919–1921)

### 1. Formowanie pierwszych pododdziałów i oddziałów wojsk łączności

Lata 1919–1921 to okres kształtowania się niepodległości państwa polskiego. W tym trudnym dla Polaków procesie ważną rolę odegrały formacje zbrojne, które narodziły się z inicjatywy polskiej już w latach 1914–1918. Spośród nich wymienić należy Legiony Piłsudskiego, Armię gen. Hallera we Francji i polskie oddziały wojskowe, które powstały na terenie Rosji. Znaczącą rolę w odrodzeniu się państwowości polskiej odegrały wielkopolskie formacje wojskowe, których narodziny zbiegły się z wybuchem powstania wielkopolskiego w grudniu 1918 r.

Na zryw powstańczy Wielkopolan złożyło się wiele sprzyjających okoliczności – najważniejszymi wydają się klęska wojenna armii niemieckiej oraz przewrót rewolucyjny w Niemczech, który dokonał się na przełomie października i listopada 1918 r. W ich rezultacie abdykował cesarz Wilhelm II, a Niemcy skapitulowały na froncie zachodnim 11 listopada 1918 r. Wybuch powstania w zaborze pruskim wymusił potrzebę tworzenia polskich sił zbrojnych na tym obszarze i stworzył w miarę korzystne warunki do ich formowania. Powstanie i rozwój początkowo powstańczego, a następnie regularnego Wojska Wielkopolskiego były możliwe dzięki kadrom wojskowym, które w dużej mierze wywodziły się z szeregów armii niemieckiej, a także dzięki ochotnikom, członkom półwojskowych, jawnych i zakonspirowanych organizacji oraz stowarzyszeń o charakterze patriotyczno-niepodległościowym. Należy wspomnieć, że na ich rozwój stosunkowo duży wpływ miał szybko odradzający się w Wielkopolsce ruch niepodległościowy, który obok innych orientacji, np. popularnej na tym obszarze „pracy organicznej”, głosił hasła czynu zbrojnego i nawoływał do walki. Jego celem było doprowadzenie do akcji powstańczej i w rezultacie wyzwolenie Wielkopolski z niewoli pruskiej. Zwolennicy tej koncepcji opowiadali się za tworzeniem własnej siły zbrojnej, zdolnej do urzeczywistnienia tych planów. Początkowo ruch ten miał niewielki zasięg i koncentrował się głównie w środowiskach młodzieży szkół gimnazjalnych oraz wyższych uczelni. Z czasem objął też część młodzieży pracującej, rzemieślniczej i robotniczej, która czynnie włączała się w różnorodną działalność niepodległościową. Wyrazem tego było między innymi skupianie się młodzieży wokół licznych organizacji i stowarzyszeń patriotycznych, które powstały i działały na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

przystąpiono do organizowania ochotniczych, a następnie regularnych jednostek wojskowych broni głównych i towarzyszących im wojsk łączności.

Warto wspomnieć, że już w pierwszych dniach walk o Poznań grupie powstańców pod dowództwem ppor. Alfreda Milewskiego udało się opanować Główny Urząd Poczty miasta, a grupie pod dowództwem Chudziaka i Gertycha pocztę na Łazarzu. Za sprawą sierż. Jasnocha urzędy te zostały zabezpieczone i obsadzone polskimi urzędnikami. Podobnie było z innymi obiektami tego typu w mieście i w terenie, które stopniowo zajmowali powstańcy.

Jednym z głównych celów powstańców było opanowanie Cytadeli i znajdującej się w niej radiostacji niemieckiej. O znaczeniu Cytadeli tak wspominał Wyskota-Zakrzewski: „Zdawałem sobie (...) sprawę, że kluczem do zwycięstwa powstańczego jest uprzednie opanowanie samego Poznania (...). Trzeba więc było opanować w mieście wszystkie taktyczne dla boju ważne punkty oraz Cytadelę (...)”<sup>34</sup>. Niemcy początkowo zamierzali bronić fortu. „W Cytadeli (Kernwerku) już od rana 28 grudnia załoga niemiecka niepewna i zdezorientowana po walkach, jakie się rozegrały dnia ubiegłego w śródmieściu, poczęła się na gwałt przygotowywać do obrony. Wytoczono na wieżę i wwały ciężkie karabiny maszynowe i poczęto podciągać mosty. Ob. Stanisław Józwiak, idąc o godzinie 10 z rana z nocnej służby na stacji iskrowej ku wyjściu, po nadaniu telegramów (...) zauważył te przygotowania Niemców. Skierował się więc wprost do komendanta Cytadeli nadogniomistrza Kreuzenbecka, gdzie zastał wszystkich mężów zaufania formacji załogujących w Cytadeli (...). Józwiak zwrócił uwagę Niemcom, że jemu również, jako mężowi zaufania na stacji iskrowej, przysługuje prawo brania udziału w tym zebraniu. Na to wstał oficer łączności z Generalnej Komendy V Korpusu, por. Schroeder, oświadczając: »Odbywa się tu narada wojenna załogi cytadeli, a pan jako Polak zostaje aresztowany«<sup>35</sup>. Ten sam oficer przekonywał zebranych o konieczności obrony fortu, oświadczając, że: »Możemy i musimy utrzymać Cytadelę, mamy tu amunicji pod dostatkiem, przy pomocy radiostacji mamy również łączność ze światem zewnętrznym, tak że w każdej chwili możemy przywołać posiłki (...). Dzięki panującemu nad miastem położeniu Cytadeli możemy ostrzeliwać cały Poznań. Załoga wynosi około 800 ludzi«<sup>36</sup>.

Chcąc wzmocnić załogę Cytadeli, dowództwo niemieckie na krótko przed powstaniem zamierzało zdemobilizować wszystkich Polaków pełniących w niej służbę. Zamiar ten jednak się nie powiódł. Zdemoralizowana i zdezorientowana niemiecka załoga Cytadeli nie przejawiała już większej ochoty do walki. Brak zdecydowania po stronie niemieckiej wykorzystał Jasnoch, który podjął się mediacji z delegacją załogi. Pomógł mu w tym, na krótko aresztowany przez Niemców, a następnie zwolniony, Józwiak, który „udał się około godziny 12 z Kreuzenbeckiem i mężami zaufania Bartschem i Wagnerem do Bazaru (...) na pertraktację”<sup>37</sup>. Rozmowy z delegacją niemiecką prowadzono w obecności Wyskota-Zakrzewskiego. W ich wyniku uzgodniono, że wszystkie posterunki na Cytadeli obsadzą wspólnie Polacy i Niemcy, natomiast magazyny broni i amunicji „zo-

<sup>34</sup> W. Wyskota-Zakrzewski, *Opanowanie Poznania w Powstaniu Wielkopolskim*, [w:] „Przegląd Zachodni”, nr 1–2, Londyn 1980.

<sup>35</sup> K. Kandziora, op. cit., ss. 203–204.

<sup>36</sup> „Rzeczpospolita”, nr 11, 25 listopada 1919; K. Kandziora, op. cit., s. 142.

<sup>37</sup> K. Kandziora, op. cit., s. 205.



Wkraczanie oddziałów powstańczych na teren Fortu Winiary. Poznań, styczeń 1919 r.

staną nadal, aż do wyświetlenia sytuacji, w ręku Niemców”<sup>38</sup>. Ostatecznie 29 grudnia 1918 r. załoga niemiecka skapitulowała i poddała Cytadelę. Na jej teren weszły oddziały powstańcze. Ten moment opisał w swoich wspomnieniach Józwiak: „Zaraz po zawarciu ugody udałem się do muzeum do podp. Szymańskiego, prosząc go o 60 ludzi celem obsadzenia Cytadeli. Szymański nie miał jednak tyle ludzi pod ręką. Dopiero w Niedzielę rano dnia 29 grudnia udało mi się zebrać około 60 powstańców, którzy pod dowództwem podp. Zielińskiego zajęli Cytadelę. Wystawiliśmy natychmiast strażę i zajęliśmy niezwłocznie, wbrew ugodzie, komory z bronią i zakłady amunicyjne”<sup>39</sup>.

O zajęciu Cytadeli mówi też relacja Franciszka Nogaja, który przedstawia nieco inną wersję: „W tym czasie była formowana piąta kompania, która otrzymała rozkaz zajęcia Cytadeli. Kompania ta liczyła około 200 ludzi, a jej dowódcą (...) był Kocimski. Brat, jako komendant oddziałów powstańczych »Muzeum«, przydzielił mnie do Kocimskiego, abym udał się z tą kompanią i jak najprędzej zrelacjonował mu przebieg akcji. (...) Poszliśmy na Cytadelę ze śpiewem. Przed stokami zatrzymaliśmy się, gdyż Kocimski dla ostrożności wysłał patrol na zwiady, aby teren zalesiony zbadał. Gdy patrol wrócił i meldował, że wszystko w porządku, ruszyliśmy w czwórkach, w kolumnie marszowej, drogą główną do góry, ku wejściu na Cytadelę. Karnie, w porządku, jak pruskie wojsko, stanęła nasza kompania przed bramą głównego wejścia do Cytadeli. Na środku placu Cytadeli stał niemiecki sierżant w otoczeniu kilkunastu żołnierzy. Okocimski (Kocimski – MZ) przywołał (...) mnie i Hibnera Leona i weszliśmy przez bramę do środka. (...) Sierżant niemiecki, widząc nas, (...) podszedł do Okocimskiego, stanął na baczność i po niemiecku zaraportował stan załogi Cytadeli i, co mi szczególnie podpadło, ilość pieniędzy, znajdujących się w kasie pułku, czy batalionu. Wszystko odbywało się tak, jakby zmieniał się odwach. Teraz Okocimski kazał mi pójść do swego zastępcy, który stał przed wejściem z kompanią, aby pomaszerował do środka. Cała kompania na komendę: »Kompania, marsz« weszła na środek placu Cytadeli”<sup>40</sup>.

<sup>38</sup> K. Rzepecki, op. cit., ss. 63–65; K. Kandziora, op. cit., s. 205.

<sup>39</sup> S. Józwiak, *28 grudnia 1918 r. – na Cytadeli, ze wspomnień peowiaka*, [w:] „Łącznik Techniczny”, nr 1, grudzień 1934, s. 3.

<sup>40</sup> F. Nogaj, *Pamiętnik Powstańca Wielkopolskiego, Jeden z wielu, Powstanie Wielkopolskie 1918/19, Wspomnienia i pamiętniki*, Poznań 1968; [www.wbc.poznan.pl/dlibra](http://www.wbc.poznan.pl/dlibra), dostęp: 25 marca 2008.



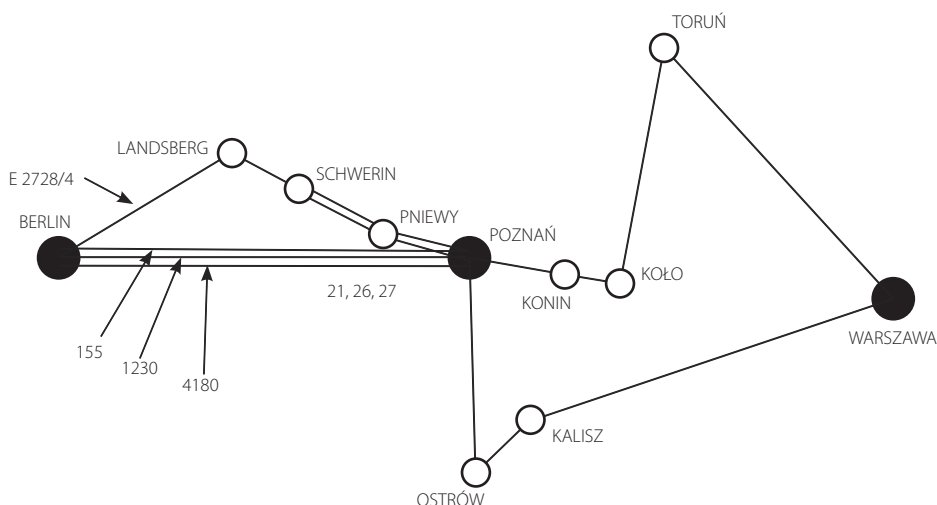
w mundur (...). W Poznaniu 29 kwietnia 1919 r. (...). Dziś nie miałem służby, bo były wykłady, które przecież ja już umiem. Dopiero o godz. 10.30 do 12 i od godz. 2 do 4 mam pracę. (...) Tymczasem idę przygotować się do rewii na sobotę. Będzie na Ławicy i zbiera się 70 000 wojska, więc zabawa nie lada. (...) W Poznaniu 20 maja 1919 r. (...) Dziś rano w służbie nie brałem udziału, bo nasi rekruci mieli wymarsz na miasto, a ja od godz. 10 do 1 miałem prelekcję. Naturalnie od godz. 2 do 5 znów służbę i tę polską lekcję. Nie wiadomo gdzie właściwie rozpoczynać z taką nauką. Z całych 30 ludzi wiedziało tylko dwóch, że kiedyś już wolna Polska istniała, ośmiu ludzi nie umie ni pisać ni czytać, a niektórzy wprost słowa powiedzieć nie umieją (...). W Poznaniu 5 czerwca 1919 r. (...) W głowie mi brzęczy (...). Właśnie słyszę, że awans mój wyszedł i wyruszam w pole. (...) Lecz nie ma wiarygodnej wiadomości jeszcze. Poza tym (...) mam do ukończenia dwa semestry, tj. około Gwiazdki, iść na dwumiesięczny kurs i składać egzamin referendarski, a potem po trzech miesiącach przy telegrafach, trzy miesiące przy okienku i trzy w administracji jako kierownik poczty i potem jako inspektor powiatowy. Tak wygląda program<sup>117</sup>.

Udało się odtworzyć, niestety w sposób niepełny, obsadę kadrową II BTW. Dowódcą oddziału był wspomniany już por. Łukomski, adiutantem kolejno ppor. Zygmunt Fabrowski i ppor. Roman Banaszak, dowódcami kompanii por. Zygmunt Ertel (1 kompania telegraficzna – dalej kt), ppor. Stanisław Kubiak (2 kt), ppor. Seweryn Skrzetuski, ppor. Roman Banaszak (3 kt), ppor. Wojciech Stranz i ppor. Bernard Dropiński (4 kt). Jedną z kompanii (3 kt) pod dowództwem ppor. Banaszaka z chwilą powstania włączono do Pomorskiej Dywizji Strzelców. Kompania podczas zajmowania Pomorza przyznanego Polsce na mocy traktatu wersalskiego przejmowała urzędy

7 drużyna 2 kompanii  
II Batalionu Telegrafistów  
Wielkopolskich. Poznań,  
Cytadela, 1919 r.

<sup>117</sup> R. Luty, *Władysław Komorowski – żołnierz trzech wojen*, Poznań 2014.

## Połączenia telefoniczne i telegraficzne Poznania z Warszawą i Berlinem w 1919 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie dokumentu *Schemat połączeń telegraficznych na zachód od Warszawy z dnia 28 maja 1919 r.*, CAW, Akta IWŁącz. MSWojsk., sygn. I. 300. 46, t. 7 i 8.

- kompania lokalna, wcześniej oddział naprawy, przejdzie do dyspozycji DOGen.,
- podręczny skład i warsztaty podległe dotychczas Naczelnikowi Łączności oraz warsztaty reperacyjne WŁ przejdą do kompanii zapasowej telegraficznej,
- dowództwo oddziału radiotelegraficznego przejdzie do MSWojsk.,
- radiostacja forteczna przejdzie bezpośrednio pod rozkazy ND, a połowa DFW,
- pod względem gospodarczym obydwie radiostacje będą podporządkowane DOGen. Warszawa,
- szkoła Wojsk Technicznych – radiotelegrafii przejdzie do dyspozycji Inspektoratu Wojsk Łączności (dalej IWŁącz.) w Warszawie, natomiast szkoły telegrafii kompanii telegraficznych, telefonistów pułkowych i telefonistów w batalionach telegraficznych będą przydzielone do kompanii zapasowej telegraficznej.

W wyniku rozdziału DG dotychczasowy jego Wydział III (łączność) miał przejść do dyspozycji DFW (wyłącznie w zakresie dotyczącym poczty polowej). W zakresie łączności telegraficznej i telefonicznej DOGen. miało przedłożyć MSWojsk. odpowiedni projekt przejścia w swoje kompetencje części istniejących sieci łączności.

Obsługujące dotychczas DG stacje Hughesa miały pozostać w dyspozycji DFW, przy czym jedna z nich miała być przekazana do DOGen.<sup>146</sup> W tej sprawie ukazały się szczegółowe rozkazy, które ostatecznie uregulowały kwestie rozgraniczenia kompetencji.

Ostatni rozkaz Dowództwa Głównego nr 249, który kończył jego działalność, ukazał się 13 listopada 1919 r. Następnego dnia, 14 listopada, wydano rozkaz nr 1 Dowództwa Okręgu Generalnego w Poznaniu, zgodnie z którym część agend dotychczasowego Naczelnika Wojsk Łączności przy rozwiązaniu DG przejął Oddział IIIa (łączność) DOGen. Na jego czele stanął por. Zygmunt Dworczyk. Obowiązki adiutanta oddziału w tym czasie pełnił w zastępstwie ppor. Władysław Komorowski, o którym w opinii służbowej Dworczyk napisał: „Dobry. K. jest dobrze wychowany lecz wymaga większej oglądy towarzyskiej, poważny. Zna służbę frontową, posiada zdolności

<sup>146</sup> Rozkaz MSWojsk. z 20 października 1919 r. w sprawie organizacji, kompetencji oraz zasad funkcjonowania DOGen. i DFW, CAW, Akta Oddziału I Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego, sygn. I. 301. 7, t. 23.

techniczne, do pracy zabiera się ostro, zdolny, wierny i wytrwały, nadaje się bardzo na adiutanta”. Z kolei szef Wydziału IV technicznego sztabu DOGen. Poznań plk Raczyński, ustosunkowując się do opinii Dworczyka, ocenił ppor. Komorowskiego jako dobrego i użytecznego oficera wojsk łączności<sup>147</sup>.

### **Obsada kompanii telegraficznej lokalnej DOK nr VII, lata 1921–1923 (dane niepełne)**

|                                  |                              |
|----------------------------------|------------------------------|
| chor. Stanisław Urbaniak         | kpr. Józef Nowakowski        |
| ppor. lek. Churzyński            | kpr. Stanisław Gąsiorowski   |
| sierż. sztab. Waław Małecki      | kpr. Władysław Fronczak      |
| sierż. sztab. Wincenty Budzyński | kpr. Władysław Wojciechowski |
| sierż. Józef Pilaczyński         | kpr. Józef Ostrowski         |
| sierż. Adam Czosnowski           | kpr. Leon Zieliński          |
| sierż. Władysław Bajczum         | kpr. Marian Olejniczak       |
| sierż. Władysław Ignaszak        | kpr. Ignacy Janicki          |
| sierż. Stanisław Derwich         | kpr. Andrzej Potocki         |
| plut. Stanisław Jankowski        | kpr. Wiktor Białasik         |
| plut. Piotr Adamczewski          | kpr. Józef Górka             |
| plut. Władysław Szczygielski     | kpr. Piotr Jerzyk            |
| plut. Czesław Ciastawski         | kpr. Stefan Marcinkowski     |

Źródło: Książki ewidencji kompanii telegraficznej lokalnej DOK nr VII, 1921–1922, CAW, sygn. I. 326. 22, t. 33.

Sam Komorowski o swojej pracy w oddziale łączności tak wspominał: „W Poznaniu 31 marca 1920 r. (...) Ot mam funkcję przy D.O.Gen. tj. jestem adiutantem w zastępstwie, i tylko przez mój urlop uniknąłem, choć honorowego miejsca adiutanta szefa łączności frontu w Wilnie. Pojechałbym, więc znów na Litwę, ale zostaję w Poznaniu. (...) W Poznaniu 16 kwietnia 1920 r. (...) Mój szef to taka łapczywa dusza, że sobie pracy na głowę nabral i nie może dalej podolać. Zjawi mi się na godzinkę do biura, w innym czasie objeżdża po konferencjach, służbie, a mnie się oficerowie na kark zwalają i to żądają telefonu, to skarżą się na rozkazy, jak dziś, bo głowy mało czułem. Pomyśl, jest oddział łączności, w biurze dla załatwiania wszelkiej korespondencji stale potrzebny, bo muszę różne kwestie rozstrzygać. Przedtem robię zakupy w Niemczech, a tu przychodzą kupcy z Berlina – stąd właśnie telefonowanie z Warszawy, to znów pułk i każde 10 ludzi przyjedzie z zapotrzebowaniem materiałów i patrz, jak możesz podzielić aby zapasy starczyły i sprawiedliwie też było, nawet zapasy motorów maszyn fabrycznych nam podlegają. Teraz przychodzi jeszcze poczta, telegraf wojskowy, telegramy (200–300 dziennie), a nawet kompania zapasowa, gdzie ćwiczą rekrutów, a u nas konie, wozy wszystko, co trzeba, gdy jako oddział w pole wyruszą. W sierpniu ma wyjeżdżać ośmiu oficerów i 300 ludzi znów, a tu demobilizacja”<sup>148</sup>.

<sup>147</sup> Kopia akt personalnych Władysława Komorowskiego udostępniona autorowi przez Romana Lutego.

<sup>148</sup> R. Luty, *Władysław Komorowski – żołnierz trzech wojen*, Poznań 2014.

2. Formacje krajowe i zapasowe: Komp. telg. zap. Nr 7, Komp. telf. szkolna Nr 7, Komp. telg. lokalna »Poznań«.

Wyżej wymienione formacje 7-ego Baonu telg. mają się sformować z obecnych już istniejących dwóch baonów telg. (I i II Baonu Telg.) znajdujących się częściowo na froncie, częściowo w Poznaniu (...)<sup>159</sup>. Z treści pisma wynikało, że na bazie dotychczasowych I i II Batalionu Telegrafistów Wielkopolskich miał powstać 7 Batalion Telegraficzny z przeznaczeniem dla DOGen. Poznań i DOGen. Pomorze. W jego skład miały wejść formacje frontowe oraz krajowe i zapasowe. Reorganizacja wojsk łączności byłej Armii Wielkopolskiej miała być przeprowadzona po otrzymaniu stosownego rozkazu Szefa Służby Łączności Frontu Wielkopolskiego w ścisłym porozumieniu z dowódcą oddziałów radiotelegraficznych. O jej zakończeniu miał być powiadomiony Inspektorat Wojsk Łączności i Naczelny Dowódca (Oddział IIIa). Inspektor Wojsk Łączności miał nadesłać zatwierdzone już nowe etaty dla tych wojsk<sup>160</sup>. W myśl zawartych w piśmie wytycznych ukazał się rozkaz specjalny Dowódcy Frontu Wielkopolskiego – Oddz. I nr 145/I Org. z 3 grudnia 1919 r., który nakazywał przeprowadzenie reorganizacji wojsk łączności byłej Armii Wielkopolskiej, określał sposób jej realizacji oraz ustalał nowe przydziały dla poszczególnych jednostek i pododdziałów. Wyznaczał też ponownie na stanowisko Szefa Służby Łączności Frontu pplk. Miączyńskiego, który dyspozycyjnie podlegał dowódcy frontu, a pod względem technicznym i personalnym Szefowi Służby Łączności Naczelnego Dowództwa. Podlegali mu oficer telegrafii i szef radiotelegrafii frontu. Na podstawie tego rozkazu rozformowano I i II BTW i sformowano 7 Batalion Telegraficzny.



Por. Władysław Komorowski, oficer stacyjny i łącznikowy w 14 kompanii telegraficznej (na froncie) i pełniący obowiązki adiutanta w szefostwie łączności DOGen. Poznań w 1920 r.

### Korpus oficerów łączności DOGen. Poznań, 1921 r. (dane niepełne)

mjr Władysław Sowiński – sztab DOGen.  
 kpt. Zygmunt Ertel – Główne Centrum Wyszkolenia DOGen.  
 kpt. Stanisław Janiak – sztab DOGen.  
 por. Artur Bedlewicz – Wojskowa Dyrekcja Telegrafów i Telefonów nr 1  
 por. Ignacy Mreła – DOGen.  
 por. Franciszek Prządka – kompania szkolna nr 7  
 por. Bolesław Sporny – kompania telegraficzna zapasowa nr 7  
 por. Roman Pufahl – DOGen.  
 por. Jan Stengert – DOGen.  
 por. Wiktor Szwemin – kompania lokalna DOGen.  
 ppor. Maksymilian Knie – 14 DP  
 por. Aleksander Giedroyc  
 por. Stefan Wadzyński – stała stacja radiotelegraficzna „Poznań”  
 por. Edward Józef Żołubak – stała stacja radiotelegraficzna „Poznań”

Źródło: Spis oficerów służących czynnie w dniu 1 czerwca 1921 r., CAW, Akta IWŁącz. MSWojsk., sygn. I. 326. 11, t. 23.

<sup>159</sup> Pismo Inspektoratu Wojsk Łączności do MSWojsk. Dep. I, nr dz. 3331/Org. w sprawie reorganizacji wojsk łączności byłej Armii Wielkopolskiej z 13 października 1919 r., CAW, Akta IWŁącz. MSWojsk., sygn. I. 300. 46, t. 15.

<sup>160</sup> Pismo Inspektoratu Wojsk Łączności do MSWojsk. Dep. I, op. cit.



Oficerowie łączności DOK VII  
– drugi od prawej siedzi  
por. Kazimierz Jasnoch, drugi  
od lewej stoi ppor. Józef Góral

W 1924 r. doszło do reorganizacji DOK. W jej wyniku szefowie broni i służb zostali wyłączeni ze składu organizacyjnego DOK. Odtąd dotychczasowy szef łączności, stojąc na czele szefostwa łączności, sprawował jedynie funkcję fachowego doradcy dowódcy okręgu korpusu. W wyniku reorganizacji przemianowano dotychczasową komórkę obsługującą aparaty Hughesa w sztabie DOK nr VII na stację telegraficzną DOK<sup>180</sup>. Stan ten przetrwał do maja 1929 r., kiedy to rozkazem wykonawczym MSWojsk. l. dz. 4534/28 tjn. zlikwidowano szefostwa łączności w okręgach i utworzono w ich miejsce szefostwa inżynierii OK „jako fachowych organów doradczych dowódców OK w dziedzinie technicznej i wyposażenia materialowego”<sup>181</sup>.

W nowo powstałym szefostwie inżynierii DOK nr VII, na czele którego stanął od 1931 r. mjr Józef Albin Schubert, wyodrębniono referat łączności. Pierwszym jego kierownikiem i zarazem referentem łączności był mjr Zenon Butkiewicz, który zajmował to stanowisko do stycznia 1930 r. Następnie funkcję tę pełnili: por. Jan Jerzy Milisiewicz w okresie od 1 lutego 1930 do 1932 r., por. Teofil Brzozowski, kpt. Aleksander Rywocki – dowódca 2 kt w 7 BT, który objął to stanowisko w 1933 r., i kpt. Stanisław Leszczyński od 20 września 1938 r.<sup>182</sup> W tym czasie na czele szefostwa stał mjr sap. Stefan Łąguna. Niezależnie od powyższych zmian w maju 1929 r. utworzono jako organy dowodze-

<sup>180</sup> *Organizacja DOK na stopie pokojowej*, MSWojsk. SG Oddz. I L. 1000/Org. 24 z 7 maja 1924 r., CAW, Akta DOK, sygn. I. 371. 7, t. 68; Dodatek do rozkazu tajnego DOK nr II, nr 44 z 21 lipca 1924 r. w sprawie wykonania rozkazu MSWojsk. Oddział I SG L. 6106/Org. z 1 lipca 1924 r. o wprowadzeniu w życie nowej organizacji DOK na stopie pokojowej, CAW, Akta DOK, sygn. I. 371. 2, t. 100.

<sup>181</sup> Rozkaz wykonawczy MSWojsk. l. dz. 4534/28 tjn. z 14 maja 1929 r. w sprawie wprowadzenia w życie organizacji Departamentu Zaopatrzenia Inżynierii – Szefostwa Saperów, Łączności i Broni Pancernej MSWojsk., Brygad Saperów i Grup Łączności, Szefów Inżynierii OK oraz likwidacji Szefostwa Saperów i Szefostwa Łączności OK, CAW, Akta Biura Inspekcji Generalnego Inspektora SZ, sygn. I. 302. 4, t. 212.

<sup>182</sup> *Obsady formacji łączności i stanowiska łączności w obcych formacjach*, CAW, Biuro Personalne MSWojsk., sygn. I. 300. 18, t. 296; *Wykaz imienny obsady oficerskiej DOK nr VII na dzień 10 września 1933 r.*, CAW, Biuro Pers. MSWojsk., sygn. I. 300. 18, t. 252; „Rocznik Oficerski 1932”, Biuro Pers. MSWojsk., Warszawa 1932.





Oficerowie łączności  
DOK nr VII  
– stoją od lewej:  
mjr Władysław Sowiński,  
kpt. Jan Kaczmarek,  
niezidentyfikowany oficer  
armii francuskiej,  
który był wykładowcą,  
kpt. Józef Łukomski  
i kpt. Haluta – instruktor,  
1921 r.

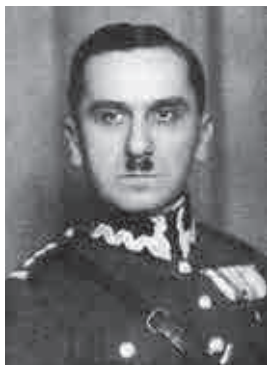
nia trzy Grupy Łączności<sup>183</sup>, które podlegały bezpośrednio drugiemu Wiceministrowi Spraw Wojskowych. Do ich kompetencji należały: organizacja, mobilizacja, wyszkolenie, regulaminy, personalia oficerów i nadzorowanie użytkowania materiału łączności. Jednostki łączności na obszarze DOK nr VII – 7 Samodzielny Batalion Telegraficzny i stałą radiostację forteczną w Poznaniu – podporządkowano Dowódcy Grupy Łączności nr 2 w Toruniu. Podlegały mu również 5 Samodzielny Batalion Telegraficzny w Krakowie, 8 kompania szkolna łączności oraz radiostacje stałe w Różewie i Krakowie. Dowódcy tej grupy podlegała też pod względem nadzoru technicznego stacja telegraficzna Hughesa, która obsługiwała dowództwo OK nr VII w Poznaniu. Wymienione wyżej formacje nadal jednak podlegały właściwym DOK pod względem mobilizacji personalnej i koni, rekwizycji oraz dyslokacji pomieszczeń i bezpieczeństwa. Podporządkowując sobie poszczególne formacje, dowódcy grup mieli obowiązek przejąć od szefów łączności OK: „1. wszelkie agendy z (...) aktami za ostatnie trzy lata, dotyczące organizacji formacji łączności; 2. wszelkie agendy z (...) aktami za ostatnie trzy lata, dotyczące wyszkolenia formacji łączności jak (...): programy wyszkolenia, wyniki inspekcji (...) oraz sprawy, dotyczące administrowania kredytami budżetowymi z działu wyszkolenia; 3. wszelkie akta za ostatnie pięć lat, dotyczące personaliów oficerów korpusu łączności odnośnych formacji łączności”<sup>184</sup>.

W wyniku dalszych reorganizacji w wojskach łączności utworzono dwa organy dowodzenia: 1 Grupę Łączności w Warszawie i 2 Grupę Łączności<sup>185</sup>, któ-

<sup>183</sup> Nr 1 w Warszawie, nr 2 w Toruniu i nr 3 w Przemyślu.

<sup>184</sup> Rozkaz wykonawczy MSWojsk. I. dz. 4534/28 tjn. z 14 maja 1929 r. w sprawie wprowadzenia w życie organizacji Departamentu Zaopatrzenia Inżynierii – Szefostwa Saperów, Łączności i Broni Pancernej MSWojsk., Brygad saperów i Grup Łączności, Szefów Inżynierii OK, oraz likwidacji Szefostwa Saperów i Szefostwa Łączności OK, CAW, Akta Biura Insp. Gen. Insp. SZ, sygn. I. 302. 4, t. 212; Plan przejścia DOGen. Łódź na organizację pokojową i przemianowanie na DOK nr IV z 26 września 1921 r., CAW, Akta Dowództwa Okręgów Wojskowych, sygn. I. 371. 4, t. 3.

<sup>185</sup> W jej skład weszły ponadto: 5 BT, 6 BT, Kadra 2 BT oraz trzy plutony telegraficzne – 3, 4 i 7.



Plk Władysław Sowiński,  
szef łączności DOK nr VII  
w latach 1921–1929

rej siedzibę przeniesiono z Torunia do Krakowa. Tej ostatniej podporządkowano formacje łączności na obszarze DOK nr VII. Stanowisko dowódcy 2 Grupy objął ppłk Tadeusz Argasiński, a oficerami jego sztabu zostali mjr Zenon Konarski i mjr Leon Gołębiowski<sup>186</sup>.

W latach 1932–1934 rozwiązano dowództwa obu Grup Łączności, w związku z redukcją batalionów telegraficznych i przeniesieniem części kompanii z tych oddziałów do dywizji piechoty. W tym czasie zmieniono też nazwę szefostwa łączności na dowództwo łączności. W 1939 r. w wyniku zasadniczej reorganizacji DOK, mającej na celu decentralizację i powrót do sytuacji sprzed 1926 r., przywrócono dawne szefostwa łączności okręgów, które następnie podporządkowano kwatermistrzom<sup>187</sup>. W toku dalszych zmian ustanowiono ponownie dwa dowództwa Grup Łączności, którym podlegały wszystkie oddziały łączności, nie wchodzące organicznie w skład wielkich jednostek. Oddziały łączności stacjonujące na obszarze DOK nr VII podobnie jak wcześniej podporządkowano dowódcy 2 Grupy Łączności.

Lata 1919–1921 były okresem wielkiego wysiłku kadrowego i organizacyjnego wojsk łączności na omawianym terenie. Włączenie tych wojsk w struktury odrodzonego Wojska Polskiego zakończyło kolejny etap ich rozwoju na obszarze Wielkopolski. W tym miejscu warto podkreślić, że Wojsko Wielkopolskie w początkowym okresie swojego funkcjonowania było oddzielną siłą zbrojną i jako takie istniało blisko dziewięć miesięcy. W tym stosunkowo krótkim czasie potrafiło stworzyć, obok głównych rodzajów broni, formacje techniczne – jak łączność (wojska telegraficzne i radiotelegraficzne), które stanowiły cenny wkład Wielkopolski w ogólny rozwój wojsk łączności i całego Wojska Polskiego. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że w tym okresie wojska łączności w Wielkopolsce liczyły ponad 2 tys. ludzi.

### 3. Udział wojsk łączności w działaniach wojennych

W wyniku intensywnego szkolenia prowadzonego w koszarach Fortu Winiary I Batalion Telegrafistów Wielkopolskich w krótkim czasie osiągnął gotowość bojową i już 24 stycznia 1919 r. wysłał pierwszą grupę żołnierzy telegrafistów na front wielkopolski w rejon Zbąszynia. W grupie tej znalazło się czterech podoficerów i 36 szeregowych, a jej zadanie polegało na niszczeniu w tym rejonie niemieckich linii telefonicznych i telegraficznych oraz budowaniu własnych. Inna grupa w składzie kapral (dowódca) i dwóch telefonistów udała się do Wronek w celu utrzymywania w określonych godzinach łączności telefonicznej i telegraficznej między Poznaniem a Berlinem dla potrzeb międzysojuszniczej misji pokojowej. W nocy z 7 na 8 stycznia wysłano oddział powstańcy pod dowództwem Walentego Żyto w rejon południowej Wielkopolski celem zniszczenia w okolicy Marchwisk linii telefoniczno-telegraficznej między Miliczem a Rawiczem. W tym czasie inna grupa powstańcza dowodzona przez Stanisława Sobańskiego zajęła urząd pocztowo-telegraficzny w tym rejonie. Opiekę nad nim powierzono Durskiemu,

<sup>186</sup> „Rocznik Oficerski 1932”, MSWojsk., Warszawa 1932, s. 503.

<sup>187</sup> Tymczasowa ogólna instrukcja organizacyjna DOK na stopie pokojowej z 4 maja 1939 r., CAW, Akta Dep. Dow. Ogóln. MSWojsk., sygn. I. 300. 22, t. 17.



Oficerowie łączności podczas obsługi radiostacji – czwarty od prawej stoi mjr Jan Kaczmarek

który zorganizował jego obsługę<sup>188</sup>. Podobne działania miały miejsce na innych kierunkach, m.in. w czasie zajmowania Ostrowa Wielkopolskiego, Jarocina, Krotoszyna, Kobyłina i Jutrosina. 18 lutego 1919 r. do 1 Pułku Strzelców Wielkopolskich przydzielony został pluton telegrafistów z ppor. Bolesławem Spornym na czele, liczący 17 żołnierzy, który od tej pory zapewniał pułkowi łączność. 8 marca 1919 r. sierż. Roman Banaszak z 12 telegrafistami został wysłany do Kamionnej, a sierż. Michał Czajka w podobnym składzie wyruszył do Budzyna w celu naprawy linii telefonicznych biegnących przez linię frontu i nawiązania łączności z główną kwaterą niemiecką. Wykonując to zadanie, grupa dodatkowo usprawniła łączność na odcinku Budzyna–Chodzież<sup>189</sup>.

1 kwietnia na front północny w rejon Wągrowca, Żnina i Kcyni wyruszyła 1 kompania telegraficzna w sile 166 żołnierzy z ppor. Jasnochem na czele. Jej zadaniem było zluźnienie na stacjach telefonicznych plutonu gnieźnieńskiego. Plutony tej kompanii zajęły następujące odcinki: 1 pluton pod dowództwem sierż. Libińskiego odcinek 3 Kcynia i 4 Szubin, 2 pluton pod dowództwem plut. Morczyńskiego odcinek 5 Golańcz, 6 Budzyna i 7 Łubusz i 3 pluton pod dowództwem plut. Tadeusza Jakubowskiego

<sup>188</sup> A. Grzelak, *Powstanie wielkopolskie na ziemi jutrosińskiej*, [w:] „Wiadomości Jutrosińskie”, nr 114, cz. 4, 2009 r.

<sup>189</sup> M. Czajka, *Historia I Batalionu Telegrafistów Wielkopolskich*, CAW, Dział Relacje, sygn. I. 400. 2565.



Grupa telefonistów na froncie pod Szubinem, 1919 r. ze zb. Muzeum Regionalnego w Jarocinie

odcinek 1 Inowrocław i 2 Łabiszyn. 18 kwietnia na front wyruszyły kolejne pododdziały telegrafistów – jeden pod dowództwem kpr. Jana Wegnera z zadaniem naprawy linii telefonicznej biegnącej wzdłuż torów kolejowych na trasie Stare Bojanowo–Leszno i drugi pod dowództwem kpr. Mariana Lewandowskiego do Kąkolewa w celu zabezpieczenia łączności na czas przejazdu wojsk gen. Hallera.

W dniach 12–13 maja 1919 r. na front zachodni w rejon Pniew z zadaniem obsługi sieci telefonicznej wyruszyła 3 kompania telegraficzna pod dowództwem ppor. Jana Kaczmarka w liczbie 109 żołnierzy. 22 maja dowództwo pododdziału przeniosło się do Lwówka. Kompanii przydzielono następujące odcinki: stacje od Wroniek do Nowego Tomysła zajął pluton dowodzony przez ppor. Lucjana Retzlaffa, stacje od Nowego Tomysła do Rakoniewic pododdział sierż. Żurka, inny pododdział obsadził stacje kolejowe w Pniewach, Szamotulach i w Lwówku. 2 pluton (miejsce postoju dowódcy w Rakoniewicach) zajął stacje kolejowe w Buku, Grodzisku, Opalenicy i Wolsztynie<sup>190</sup>.

O stanie łączności na jednym z odcinków mówi relacja ppor. Jana Tomaszewskiego, dowódcy grupy bojowej (skład grupy: 1, 3 i 4 kompanie strzeleckie oraz 2 „Junczewska”): „Rozpocząłem systematyczne badanie naszego całego przedpola i postarałem się o zaprowadzenie do wszystkich pododcinków i posterunków połączenia telefonicznego. Sprzętu zdobytego było pod dostatkiem, tak samo i aparatów, wobec czego miałem telefoniczne połączenia mego sztabu w Łabiszynie z najdalszymi moimi pododcinkami i wysuniętymi posterunkami”<sup>191</sup>. Dużo sprzętu i materiału, w tym łączności, dostało się w ręce polskie 5 lutego 1919 r. po zajęciu Rynarzewa. Jak wspominał

<sup>190</sup> M. Czajka, op. cit.

<sup>191</sup> J. Tomaszewski, *Walki o Noteć, Żnin–Łabiszyn–Szubin–Rynarzewo, rok 1918/19*, Poznań 1930, s. 69.



Pododdział telegrafistów podczas budowy stałej linii telefonicznej – trzeci od prawej siedzi por. Arystarch Laszenko

Szefem łączności tej dywizji był por. Wiktor Michałowski. Dywizja obsadziła obszar południowy Wielkopolski pomiędzy linią demarkacyjną, biegnącą przez miejscowości Gołaniec i Mirków, a przyszłą granicą Polski (południową granicą Księstwa Poznańskiego). 17 kt przejmowała urzędy pocztowe i centrale telefoniczne na wschód od linii kolejowej Leszno–Wschowa. W rozkazie operacyjnym 3 DSWlkp. nr 16 z 20 stycznia 1919 r. szczegółowo określono zadania wojsk łączności. Podczas zajmowania przyznanych terenów 17 kt miała zabezpieczyć łączność z Leszmem, Kępem i Zdunami. W myśl obowiązujących zarządzeń:

- nie wolno było przerywać połączeń telefonicznych i telegraficznych „prowadzących poza nową granicą”,
- należało objąć kontrolą każdy większy urząd pocztowy i wstrzymać czasowo prywatny ruch telefoniczny.

Wkraczające wojska mogły korzystać ze stałej sieci telefonicznej bez ograniczeń. Zwinięcie lub przeformowanie starej sieci frontowej mogło nastąpić wyłącznie za zgodą oficera łączności dywizji<sup>227</sup>. W tym miejscu należy zaznaczyć, że jeszcze w czasie trwania działań rewindykacyjnych 17 DP, a wraz z nią 17 kt odeszły ze składu frontu wielkopolskiego na front wschodni<sup>228</sup>.

W związku z wybuchem wojny polsko-bolszewickiej w 1919 r. i wynikłą stąd koniecznością wsparcia walczących już na tym froncie wojsk polskich z pomocą ruszyło Wojsko Wielkopolskie. Zasadniczo wszystkie kompanie telegraficzne 7 BT (z wyjątkiem pododdziałów zapasowych i szkolnych) wzięły udział w tej wojnie. Organizowały one łączność nie tylko dla macierzystych dywizji piechoty, do których zostały przydzielone,

<sup>227</sup> Rozkaz operacyjny Dowództwa 3 Dywizji Strzelców Wielkopolskich nr 16 z 20 stycznia 1920 r. w sprawie przeprowadzenia rewindykacji na odcinku południowym Frontu Wielkopolskiego, CAW, Akta DGSZ w b. zab. pruskim, sygn. I. 170. 13, t. 26.

<sup>228</sup> Komunikaty operacyjne Frontu Pomorskiego i Wielkopolskiego, 1920 r., CAW, Akta IWŁącz. MSWojsk., sygn. I. 300. 46, t. 10.



Telegrafści podczas budowy stałej linii telefonicznej

oraz budowała nowe dla potrzeb frontu, wykorzystując zdobyczne aparaty telefoniczne i kabel. Po zakończeniu walk o Bobrujsk i zajęciu tego miasta 28 sierpnia 1919 r. kompanii udało się w ciągu dwóch godzin zbudować dwa połączenia telefoniczne stałe z Mińskiem. Następnie stworzono łączność na przyczółku mostowym Bobrujsk, utworzonym 1 września 1919 r. Udział kompanii w walkach w rejonie Mińska w sierpniu 1919 r. opisał Władysław Komorowski, który w tym czasie pełnił funkcje oficera stacyjnego i łącznikowego: „7 sierpnia przygotowujemy się do ataku, urządzam centralę na dworcu. Rano 8 sierpnia już o godz. 2 pobudka. Ja z Ertelem wyjeżdżamy do przodu konno – na front, śledzimy czy połączenie wszędzie jest do sztabów, a gdzie go nie ma, tam ludzi wysyłam. Ja niby adiutant. Już przy froncie – muszę pozostać, linia nie działa, Ertel jedzie naprzód, ja z powrotem 8 km. Porządek. Pędzę naprzód. O godz. 4 rano był atak. Krótki ostry napór – bolszewicy biegną. Ja o godz. 6 pędzę naprzód z Ertlem. Pędzę bocznymi drogami czuję, że za daleko pojechałem. Na pierwszym wzgórzu bolszewicy armaty szykują, przed nimi w okopach strzelcy, strzały, ja z koniem w bok w dolinę – ale galop. Ślisko i deszcz. Ja z koniem leżę na ziemi. Szczęście, nic mnie ani koniowi się nie stało. Powietrze czyste. Wjeżdżam do lasu. Jedzie za mną nasza artyleria – bolszewicy uciekają. Z boku ulani, ja też naprzód pędzę. Znika wszystko za pagórkami, ja dążę do kolei, tam moi ludzie wznoszą budowlę. Jadę naprzód do miasteczka Zesławia. Godzina w pół do 9 rano przybywam na stację. Piechota przechodzi wkrótce całą siłą. Telefoniści też przychodzą. Stacja telefoniczna jest. Połączenie jest. Inni najpierw ją budują. I Ertel się zjawia. O godz. 10 nie ma połączenia najpierw do idącej piechoty. Pędzę wskok do Ratomki, zastaję nasze oddziały, nieskończone prace, pędzę po szynach z powrotem, znajduję budujących, podaję raporty, bo bolszewicy w pełnej ucieczce i znów naprzód. Drogi się rozchodzą. Drogą na południe idą wszyscy po kolacji (...). Przedzieram się z ludźmi na czoło piechoty i stację przy pierwszej linii,



Budynek centrali telefonicznej  
14 DP obsługiwanej przez  
14 kompanię telegraficzną  
– w środku gen. Daniel  
Konarzewski, obok po prawej  
stronie por. Zygmunt Ertel.  
Twierdza Bobrujsk,  
grudzień 1919 r.

W działaniach na froncie litewsko-białoruskim brała też udział 2 kompania telegraficzna (sztabowa), późniejsza ciężka numer VII z I BT pod dowództwem ppor. Kazimierza Kabacińskiego (od 7 czerwca 1919 r.).

W jej składzie było trzech oficerów, 28 podoficerów, 186 szeregowych oraz 49 koni i 24 wozy taborowe. Dowódcą plutonu sztabowego był ppor. Michał Czajka. Wśród podoficerów i szeregowych kompanii byli m.in.: sierż. szt. Wegner, sierż. szt. Narożniak, sierż. Stasik, plut. Samolik, plut. Triff, plut. Jackowiak, kaprale: Frackowiak, Dziurkiewicz, Nowakowski, Zeyland, Strycki, Kurka, Kaczmarek, Jędraszak, Sieński, Krzyśko, Wojciechowski, Pitak, Stachowiak, Kręc, Kocik, Zbielicki, Zalisz oraz szeregowi: Głuszak, Oleksiak, Żmudzki, Szymański, Springer i Nowakowski.

### Rozdział III

## Wielkopolskie oddziały wojsk łączności w działaniach wojennych 1939 r.

### 1. Mobilizacja i udział wojsk łączności w kampanii wrześniowej 1939 r.

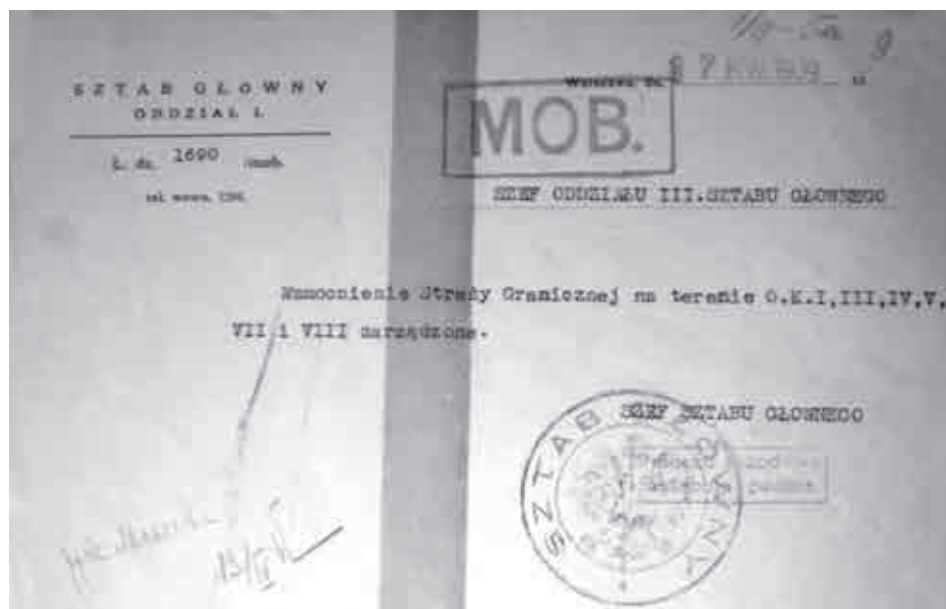
W myśl przyjętych przed wojną koncepcji łączność operacyjną i częściowo taktyczną miało zapewnić wojsku Ministerstwo Poczty i Telegrafów. Jej podstawę stanowić miały stałe urządzenia teletechniczne państwowej sieci telekomunikacyjnej. Na obszarze krajowym występowały sieci miejskie i okręgowe różnych systemów, m.in.: centrale telefoniczne systemu ręcznej obsługi, centrale automatyczne oraz napowietrzne, kablowe lub mieszane sieci przewodów abonenckich<sup>782</sup>. W Wielkopolsce sieć w większych miastach była w połowie skablowana, w mniejszych miejscowościach przeważała sieć napowietrzna, która przebiegała przede wszystkim wzdłuż ważniejszych dróg i szlaków komunikacyjnych. Główne linie telefoniczne napowietrzne (międzymiastowe) na terenie Wielkopolski biegły z Poznania do granicy zachodniej, m.in. do Zbąszynia, Czarnkowa, Międzychodu, Wolsztyna; z Poznania do Gniezna i dalej do Inowrocławia, Bydgoszczy i Torunia, następnie do Konina, Koła i dalej do Kutna, Łowicza i Warszawy; z Poznania do Jarocina, Ostrowa Wielkopolskiego i dalej do Częstochowy. Uzupełniała je sieć linii napowietrznych o znaczeniu lokalnym, np. z Poznania do Leszna i dalej do Jarocina, Konina i Gniezna, z Konina do Kalisza i dalej przez Sieradz do Łodzi oraz z Jarocina do Ostrowa Wielkopolskiego. Należy zaznaczyć, że w Poznaniu mieściła się centrala węzłowa (w kraju było ich 10), przez którą przechodził tzw. ruch dalekosiężny telefoniczny i telegraficzny. Oprócz niej w terenie znajdowały się centrale zbiorcze i końcowe, które miały swoje siedziby w urzędach rejonowych telegraficzno-telefonicznych oraz pocztowo-telekomunikacyjnych. Urzędy sprawowały nadzór nad wszystkimi urządzeniami technicznymi znajdującymi się na omawianym obszarze. Do urządzeń, które były na wyposażeniu central, należały między innymi: aparaty telegraficzne Morse'a, stukawki telegraficzne, dalekopisy, aparaty telegraficzne Hughesa, Baudota i Siemens. Siedziby urzędów rejonowych na terenie województwa poznańskiego znajdowały się w Poznaniu, Kaliszu, Lesznie, Gnieźnie i Ostrowie Wielkopolskim<sup>783</sup>. Ogólnie można

<sup>782</sup> Do roku 1938 na 10 000 mieszkańców przypadало przeciętnie 60 abonentów telefonicznych, w małych miejscowościach było ich zaledwie kilku.

<sup>783</sup> A. Krzyczkowski, *Studium łączności w kampanii polskiej 1939 roku*, cz. 2, [w:] „Przegląd Łączności i Informatyki”, nr 4, Zegrze 2008. W byłym zaborze rosyjskim i austriackim większość linii napowietrznych przebiegała wzdłuż torów kolejowych.



**Zarządzenie szefa Sztabu Głównego ND nr I. dz. 1690/Mob.  
z 17 kwietnia 1939 r. w sprawie wzmocnienia Straży Granicznej  
na obszarze DOK nr I, III, IV, V, VII i VIII**



Źródło: IPMS,  
sygn. A. II. 1/9/5a/9.

Dowództwo Wojsk Łączności  
– w jego skład wchodziło  
wielu oficerów wywodzących  
się z wielkopolskich oddziałów  
wojsk łączności.  
Czwarty od prawej siedzi  
płk dypl. Heliodor Cepa,  
dowódca wojsk łączności  
MSWojsk., stoją: piąty  
od prawej kpt. Józef  
Wróblewski, szósty mjr Józef  
Łukomski



m.in. organizowano zasadzki i wykonywano rozpoznania, nie miały zapewnionej łączności telefonicznej oraz radiowej z przełożonymi. Zdaniem dowódcy III/3 dywizjonu myśliwskiego „dowódca Lotnictwa Armii nie mógł mi pomóc w organizacji łączności z zasadzkami”<sup>854</sup>.

<sup>854</sup> Dziennik działania dyonu III/3 opracowany przez mjr. pil. Mieczysława Mümlera, IPMS, sygn. Lot. A. II. 18/1a/4.

**Telegram szefa Sztabu Lotniczego ND z 27 sierpnia 1939 r.  
nadany do dowództwa Armii „Poznań” w sprawie przesunięć personelu  
niezbędnego do przejęcia rzutów powietrznych**

|   |  |  |
|---|--|--|
| <p>ODEBRANY</p> <p>data _____ 19__ r.</p> <p>o g. _____ min.</p> <p>przez _____</p> <p>adres _____</p>  | <p><b>TELEGRAM</b></p> <p>Prezydent Armii</p> <p>Gen. Dow. P O Z N A Ń</p> | <p>NADANY</p> <p>data _____ 19__ r.</p> <p>o g. _____ min. _____</p> <p>przez _____</p> <p>adres _____</p> |
| <p>Przebieg: <i>J. Leszka</i> Nr <i>978</i> Rodzaj: _____ Liczba słów: _____ data: <i>27 8 39</i> min. <i>30</i></p>  |  |  |
| <p>Uwagi służbowe: <i>G. Jędrzejko</i></p>  |  |  |
| <p>Z polecenia Pana Szefa Sztabu Głównego wyraża się wyrażenie uznania dowódcy Lotnictwa i opł wyznaczenie szkodliwych w "wytycznych do przemian jednostek lotniczych" L.4a.200/ Mob. S. Lotn. 39 pkt 2, a dotyczących tylko jednostek służb i rzutów kołowych jednostek bojowych. Na kantary w bezpośrednim sąsiedztwie lotniska przewidzianego planem Armii należy przesunąć tylko niezbędny personel potrzebny do przyjęcia rzutów powietrznych, reszta należy skwitować t.j., by rachunek ciężkości, ilości ludzi nie dokonywał niebezpiecznego m. j. danej jednostki.</p> <p>Wspieranie jednostek regulują Decy G.K. którym należy podać nowe m. j. jednostek. Przesunięcia rzutów powietrznych będące sąsiedztwo specjalnym rozkazem.</p> <p style="text-align: right;">SZEF SZTABU LOTNICZEGO<br/>SZTABU GŁÓWNEGO</p> <p>L.4a.631/Mob. S. Lotn. 39.</p> <p style="text-align: right;">U J E J C K I, gen. bryg. obs.</p> |  |  |

Źródło: IPMS,  
sygn. A. II. 5/16/3.

Z relacji por. pil. Leszka Grzybowski i por. pil. Henryka Bibrowicza wynika, że nie było łączności przewodowej i radiowej z dowódcą lotnictwa armii z zasadzki „Jankowo”. Brak też było łączności z siecią obserwacyjno-meldunkową na tym obszarze. Zdaniem por. pil. Grzybowski, którego klucz organizował 2 września 1939 r. zasadzkę „Gniewkowo”, sieć obserwacyjno-meldunkowa przysyłała meldunki za późno. Stąd starty były spóźnione i załogi nie mogły dogonić samolotów nieprzyjacielskich. Większość startów odbywała się na tzw. „alarm słuchowy”<sup>855</sup>. Na przykład zasadzka „Poznań” 2 września wykonała kilka startów na wyprawy bombowe i samoloty rozpoznawcze nieprzyjaciela lecące w kierunku Gniezna po usłyszeniu syren w Poznaniu. W innych przypadkach „patrole były naprowadzane na samoloty nieprzyjaciela przy pomocy radia i płachtami sygnalizacyjnymi”<sup>856</sup>. Na niektórych lotniskach operacyjnych organizowano własne służby obserwacyjno-meldunkowe. Tak było przykładowo na zasadzce „Żnin”, gdzie służbę tę wspierał senator Mańkowski, oddając na ten cel wszystkie posiadane lornetki, trąbki i dubeltówki. Pomimo opóźnień i utrudnień w alarmowaniu 2 września udało się ppor. pil. Włodzimierzowi Gedyminowi przechwycić w okolicy jezior kórnickich i zestrzelić z zasadzki „Kobyle Pole” (obecnie Kobylepole) dorniera Do 17 i nad wsią Złotniki heinkla He 111. Nie było też łączności z zasadzką

<sup>855</sup> Por. pil. L. Grzybowski i por. pil. H. Bibrowicz, sprawozdanie z działalności (częściowej) III/3 dyonu myśli (Armia „Poznań”) w czasie kampanii wrześniowej 1939 r., IPMS, sygn. Lot. A. II. 18/1a/5.

<sup>856</sup> M. Mümler, op. cit.

**Meldunek dowódcy lotnictwa Armii „Poznań” przesłany Juzem z Gniezna do szefa sztabu lotniczego ND, odebrany 30 sierpnia 1939 r. o godz. 22.35, w sprawie gotowości lotnisk polowych do przyjęcia rzutów powietrznych**

|   |   |  |
|---|---|--|
| ODEBRANY:<br><i>[Signature]</i><br>data: 30/8/39<br>godz.: 22:35<br>przez: <i>[Signature]</i><br>adres:   | <b>TELEGRAM</b><br>SZEF SZTABU LOTNICZEGO SZTABU GŁÓWNEGO<br>WARSZAWA | NADANY:<br>data: 30/8/39<br>godz.:<br>przez:<br>adres: |
| Przewidywany czas przelotu: 30/8-16 35  |   |  |
| Uwagi nadawcy:<br>Wskazać ze-terminów przewidziane planem Armii dla przyjęcia rzutów powietrznych<br>w lotniskach polowych. Wskazać terminy przyjęcia rzutów powietrznych (czasowe - dla lotnisk i<br>stałych) dla: |   |  |
| Wskazano: 31 VIII 39<br>1048/544 Jp. <i>[Signature]</i>   |   |  |

Źródło: IPMS,  
sygn. Lot. A. II. 5/16/5.

„Kalisz” (Janów) i lotniskiem zapasowym dywizjonu w Gultowach. Rozkazy dla większości lotnisk polowych (zasadzek), np. na 6 września, dowódca dywizjonu przekazywał drogą lotniczą i, jak w przypadku zasadzki „Kalisz”, samochodem. Zasadzka „Żnin” otrzymała rozkaz bezpośrednio od dowódcy lotnictwa armii<sup>857</sup>. W tym miejscu należy podkreślić, że jego kwatera dysponowała drużyną radiokorespondencyjną nr 3, która obsługiwała radiostację dowódcy lotnictwa typu N1L/L na samochodzie<sup>858</sup>. Do końca nie znamy jednak efektów jej pracy.

Z powodu braku łączności telefonicznej i radiowej częściej korzystano z oficerów łącznikowych na samochodach i motocyklach oraz z lotników, którzy dokonywali zrzutów meldunków z samolotów na tzw. placówki łączności z lotnikiem (np. dywizyjne i armijne) lub je od nich odbierali. Placówki te były obsługiwane przez patrole wyposażone m.in. w plachty tożsamości, sygnałowe i wytyczne, przekazywacze meldunków i światła. Takie patrole tworzyły sieć placówek łączności z lotnikiem, np. jedna z nich, placówka sztabu Armii „Poznań”, znajdowała się w miejscowości Wapno Nowe<sup>859</sup>.

W jednym z rozkazów dowódca armii nakazywał podległym jednostkom wykładać plachty tożsamości swoich miejsc postoju po zauważeniu „rakiet trzygwiazdowych”, które miały sygnalizować zamiar dokonania zrzutu meldunku przez lotnika<sup>860</sup>.

<sup>857</sup> M. Mümler, op. cit.

<sup>858</sup> Zadania przypadające komendantowi obsługi węzła lotnisk wysuniętych, IPMS, sygn. Lot. A. II. 5/1a/25; A. Kurowski, op. cit., s. 98; T. Popławski, *Analiza łączności w wojskach lądowych Polskich Sił Zbrojnych przed drugą wojną światową i w wojnie obronnej Polski 1939 r.*, Wojskowy Instytut Historyczny (dalej WIH), sygn. I/3/50.

<sup>859</sup> Por. obs. Z. Rattay, sprawozdanie z udziału w kampanii polskiej 1939 r., IPMS, sygn. Lot. A. II. 5/1 d.

<sup>860</sup> E. Kozłowski, op. cit., s. 564.

Zgodnie z planem użycia lotnictwa i OPL w pierwszym okresie osłony, 34 eskadra rozpoznawcza miała zrzucić meldunki z rozpoznania dowódcy 25 DP w Kaliszu i dowódcy 26 DP w Damasławku<sup>861</sup>. Zdarzało się często, że w czasie wykonywania tych zadań samoloty polskie były omyłkowo ostrzeliwane przez wojska własne. Wspominał o tym por. obs. Zygmunt Rattay z 33 eskadry obserwacyjnej w swoim sprawozdaniu: „Dnia 1 września 1939 r. o godz. 11 odbyłem pierwszy lot rozpoznawczy z zadaniem rozpoznania ruchów n-pla. Rejon rozpoznania: granica zachodnia Oborniki–Czarnków–Ujście–Wągrowiec–Kcynia. O godz. 13.30 po wykonaniu zadania, kiedy podchodziłem do placówki łączności przy Sztapie Armii „Poznań” (jej mp. było wówczas Wapno Nowe pod Gniezmem), zostałem postrzelony przez własną artylerię p-lotn., ochraniającą wtedy mp. tegoż Sztabu. To była strata pierwszego samolotu I/plut. 33 eskadry”<sup>862</sup>.

Poważne problemy z zapewnieniem łączności wystąpiły z chwilą przesunięcia lotnisk podstawowych i zasadzek w inne rejony, doraźnie wyznaczone na obszarze operacyjnym armii. Tak było w przypadku lotnisk podstawowych III/3 dywizjonu myśliwskiego w miejscowościach: Malczewo (4 września), Osiek Mały (5–6 września), Krośniewice (8–9 września), Lubień (10 września), Krośniewice (11 września), Mnich (12–14 września), Luszyn (15–16 września) – nie wszystkie miały zapewnioną łączność z dowódcą lotnictwa armii. Nie było też łączności pomiędzy poszczególnymi zasadzkami organizowanymi przez dywizjon<sup>863</sup>. Podobne utrudnienia w łączności miały lotniska polowe 33 i 36 eskadry obserwacyjnej oraz 34 eskadry rozpoznawczej. Należy podkreślić, że za jej organizację był odpowiedzialny komendant węzła lotnisk wysuniętych, który w świetle postawionych mu zadań miał też obowiązek zorganizowania łączności lotniska węzła z dowódcą lotnictwa armii<sup>864</sup>. Z dostępnych relacji wynika, że meldunki pochodzące np. z rozpoznania lub dotyczące zestrzeżeń i strat własnych dywizjonu z powodu braku łączności technicznej przekazywano przelożonym głównie za pomocą łączników na motocyklach lub samochodach. Poważne problemy z nawiązaniem łączności wystąpiły też w relacji dowódcy lotnictwa Armii „Poznań” z główną kwaterą dowódcy lotnictwa w Warszawie. Świadczyła o tym m.in. podjęta 9 września próba jej nawiązania przez por. pil. Zbigniewa Moszyńskiego z III/3 dywizjonu myśliwskiego, który jako kurier dowódcy Armii „Poznań” odleciał do kwatery głównej (dowódcy zgrupowania lotnictwa bombowego) z prośbą o zbombardowanie rozpoznanej kolumny pancernej w rejonie Łęczycy<sup>865</sup>. Brak stałej łączności telefonicznej i radiowej dowódcy dywizjonu lotniczego z podwładnymi i przelożonymi oraz między dowódcą lotnictwa armii a przelożonymi w poważnym stopniu utrudniał dowodzenie i działanie jednostek lotniczych na obszarze operacyjnym armii.

Organizację łączności w lotnictwie regulowały m.in. wytyczne szefa Sztabu Głównego i Sztabu Lotniczego, które ukazały się 25 sierpnia 1939 r., w sprawie

<sup>861</sup> Plan użycia jednostek lotnictwa i opl w pierwszym okresie działań osłonowych, IPMS, sygn. Lot. A. II. 5/1a/10.

<sup>862</sup> Por. obs. Z. Rattay, op. cit.

<sup>863</sup> M. Mümler, op. cit.

<sup>864</sup> Zadania przypadające komendantowi obsługi węzła lotnisk wysuniętych, IPMS, sygn. Lot. A. II. 5/1a/25.

<sup>865</sup> M. Mümler, op. cit.

## Zakończenie

Wielkopolskie oddziały wojsk łączności w latach 1919–1939 wniosły niekwestionowany wkład w organizację i rozwój wojsk łączności odrodzonego Wojska Polskiego. Powstanie pierwszych pododdziałów i oddziałów wojsk łączności na terenie byłego zaboru pruskiego zbiegło się z powstaniem wielkopolskim 1918 roku, w czasie którego wielu łącznościowców wzięło czynny udział w rozbrajaniu wojsk niemieckich i podjęło walkę z bronią w rękę. Wchodząc początkowo w skład Armii Wielkopolskiej, formacje te stanowiły załazek przyszłych, regularnych oddziałów wojsk łączności na tym obszarze. Kolebką i miejscem narodzin wojsk łączności na terenie Wielkopolski był garnizon poznański, z Fortem Winiary (Cytadela), w którym znajdowały się koszary wojsk łączności i stacja forteczna radiotelegraficzna stała. W tym właśnie miejscu w 1919 r. powstały pierwsze formacje tych wojsk: w pierwszym etapie Forteczny Oddział Telegrafistów Wielkopolskich, następnie I i II Batalion Telegrafistów Wielkopolskich i oddział radiotelegraficzny. Stąd nowo sformowane jednostki wojsk łączności w 1919 r. wyruszyły na fronty: powstańczy, polsko-ukraiński i polsko-bolszewicki, na których przeszły swój chrzest bojowy. Z tego też miejsca wydzielone pododdziały telegrafistów skierowano do akcji rewindykacyjnej ziem polskich w Wielkopolsce i na Pomorzu, przyznanych Polsce na mocy traktatu wersalskiego w 1919 r. Niektóre z tych pododdziałów wzięły też udział w trzecim powstaniu śląskim w 1921 r.

Warunki, w jakich formowały się wojska łączności, nie należały do łatwych. Pamiętać należy, że ich tworzenie miało miejsce w czasie trwania powstania wielkopolskiego. Proces formowania pododdziałów i oddziałów wojsk łączności był więc przyspieszony z powodu dużego zapotrzebowania na te wojska frontu powstańczego, a następnie polsko-ukraińskiego i polsko-bolszewickiego. Wojska łączności organizowały się równoległe z wojskami głównych rodzajów broni. Baza rekrutacyjna tych wojsk była zróżnicowana, stanowili ją głównie zdemobilizowani żołnierze armii niemieckiej, Polacy z pochodzenia, oraz członkowie organizacji paramilitarnych, ochotnicy i rekruci z poboru. Powstałe w tym czasie oddziały łączności dysponowały niewystarczającą liczbą oficerów i podoficerów, mających doświadczenie i praktykę w tej służbie w polu. Poważne braki w stanach etatowych odczuwano w grupie specjalistów i instruktorów, głównie radiotelegrafistów. W początkowym okresie formowania oddziałów łączności korzystano z wzorów armii zaborczych, przede wszystkim armii niemieckiej, z niej bowiem wywodziła się większość oficerów młodszych, podoficerów i szeregowych telegrafistów i radiotelegrafistów. Łącznościowcy wielkopolscy to także żołnierze przybyli z I Korpusu Wschodniego gen. Dowbora-Muśnickiego i z Armii gen. Hallera.

P.120

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH Warszawa, dnia 14 maja 1929 roku  
DEPARTAMENT INŻYNIERJI

L.dz.4534/28.Tjn.

1929<sup>14</sup>

50

Tajne.

Rozkaz  
15 292.

## ROZKAZ WYKONAWCZY.

o wprowadzenia w życie organizacji Departamentu  
Zopatrzenia Inżynierji, - Szefostw Saperów, Łącz-  
ności i Broni Pancernej M.S.Wojsk., - Brygad saperów  
i Grup łączności, - Szefów Inżynierji O.K. oraz li-  
kwidacji Szefostw Saperów i Szefostw Łączności O.K.



W związku z Dz.Rozk.Nr.1/29. (reorganizacja M.S.Wojsk. - orga-  
nizacja Szefostw Saperów, Łączności i Broni Pancernej M.S.Wojsk. oraz  
Departamentu Zopatrzenia Inżynierji), - rozkazem Biura Cg.Org.L.1333/  
Org.III.z dnia 3.III.1929r. (organizacja Dowództw Okręgów Korpusów -  
reorganizacja Okręgowych Szefostw Sił) oraz w wykonaniu rozkazu II.W.M.  
Biura Cg.Org.L.1740/Org.II.z dnia 22.III.1929 r., Biura Cg.Org.L.264/Tjn.  
Org.z dnia 22.III.1929r. (organizacja inżynierji - rozkaz o wprowadzeniu  
w życie nowej organizacji łączności na stopie pokojowej) i L.265/Tjn.  
Org.z dnia 22.III.1929r. (organizacja inżynierji - rozkaz o wprowadzeniu  
w życie nowej organizacji saperów na stopie pokojowej) zarządzam:

- a) zlikwidowanie Departamentu Inżynierji M.S.Wojsk. i zorganizowa-  
nie w jego miejsce:

Departamentu Zopatrzenia Inżynierji M.S.Wojsk.  
Szefostwa Saperów M.S.Wojsk.,  
Szefostwa Łączności M.S.Wojsk.,  
Szefostwa Broni Pancernej M.S.Wojsk.;

- b) zlikwidowanie Szefostw Saperów i Szefostw Łączności O.K.  
i zorganizowanie w ich miejsce:

Dowództw Brygad Saperów,  
Dowództw Grup Łączności,  
Szefostw Inżynierji O.K.,

T A J N E

|  |           |
|--|-----------|
| Generalny Inspektor Sił Zbrojnych<br>Biuro Inspekcji |           |
| Wpł. dn. 25/5  | godz. REF |
| Licz. 716  | 1929 679  |
| Zalęca   |           |

i 302.4.212

Rozkaz wykonawczy  
MSWojsk. z 14 maja  
1929 r. w sprawie  
wprowadzenia nowej  
organizacji łączności  
na stopie pokojowej,  
ze zb. CAW

|  |  |  |
|--|--|--|
| <b>TAJNE</b>   |  | <b>1932</b>  |
| MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH<br>Załącznik Łączności |  | MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH<br>DEPARTAMENT KAWALERYI |
| L. 300/tj. 32.Org.                                   |  | dnia 11 X.   |
| tel. wewn. 217.                                      |  | nr 450957  |
| Warszawa, dn. 7 X. 1932.                             |  | ok. 19 32  |
|  |  | z. 09.   |

W uzupełnieniu § 7-go /pkt:3/ Rozkazu MSWojsk. Szefostwo Łączności L.dz. 1000 Og.tj. z dnia 23.X.1931 r. oraz w ślad za rozkazem MSWojsk. Biuro Og.Org. L.1907/tj.Org. z dnia 18 lipca b.r. i Szef.Łączn.L.531/tj. z dn. 12 września b.r. zarządzeniem sformowanie z dniem 20 października 1932 r. kompanij telegraficznych dla 6, 7, 9, 10, 14, 17, 18, 21, 23, 25, 26 i 27 D.P. w sposób następujący:

**ROZDZIAŁ I.**  
**ZARZĄDZENIA OGÓLNE.**

§ 1. Wszystkie kompanie będą organizowane w ich miejscach postoju /z wyjątkiem komp.telg. 23 D.P./ przez wyznaczonych dowódców tych kompanij pod kierownictwem Szefów Łączności odnosnych D.P. w czasie od 20 do 29 października.

Kompanję telg. 23 D.P. zorganizuje D-ca 5-go baonu telg. z tymczasowym miejscem postoju w Krakowie. Odejście kompanji do Katowic zarządzi D-ca O.K.V. z chwilą wygaśnięcia epidemji tyfusu w 73 p.p. i opróżnienia koszar przeznaczonych dla kompanji.

§ 2. Oficerowie, podoficerowie oraz szeregowcy służby czynnej r. 1910 zostaną do organizujących się kompanij przydzieleni z baonów telegraficznych i istniejących już kompanij telegraficznych D.P. w terminie do 20 października. Rekruci r. 1911 zostaną powołani bezpośrednio do tych kompanij, dokąd przybędą w terminie od 29 do 31 października. Rekruci przeznaczeni dla kompanji 23-jej D.P. zostaną powołani do 5-go baonu w Krakowie w myśl zarządzenia § 1-go.

§ 3. Całkowite zaopatrzenie kompanij, jak techniczne jak intendencje i taborowe oraz przydział koni, zostały już przez poszczególne departamenty MSWojsk. zarządzane i zostaną organizującym się kompanjom dostarczone bezpośrednio do ich miejsc postoju w sposób i w terminach podanych w rozdziale IV-gim.

§ 4. Czas od 20 do 29 października należy użyć wyłącznie na zorganizowanie kompanij, urządzenie pomieszczeń i przygotowanie przyjęcia rekrutów.

W razie gdyby w pewnych działkach zaopatrzenia miało nastąpić pewne opóźnienie lub inne niedociągnięcia, dowódcy O.K. i odnosnych D.P. wydadzą zgóry potrzebne zarządzenia we własnym zakresie.

§ 5. Miejsca postoju oraz przydziały macierzyste organi-

I 300.30.9

Rozkaz MSWojsk. z 7 października 1932 r. w sprawie sformowania kompanii telegraficznych dla dywizji piechoty, ze zb. CAW

**OFICEROWIE Z JEDNOSTEK ŁĄCZNOŚCI NA TERENIE DOK nr VII  
ZAMORDOWANI NA WSCHODZIE W 1940 r.  
(dane niepełne)**

| Lp. | Stopień               | Imię, nazwisko, data i miejsce urodzenia  | Miejsce pełnienia służby i ostatniego przydziału             | Miejsce zbrodni |
|-----|-----------------------|---|--|-----------------|
| 1   | Ppłk dypl.            | Stanisław Jamka<br>ur. 11.04.1895 r.  | Dowódca 7 BT<br>Dowódca łączności Armii „Modlin”             | Charków         |
| 2   | Ppłk                  | Zygmunt Ertel<br>ur. 25.02.1890 r., Piekuszyce                                  | 7 BT<br>Kadra 3 BT   | Lwów (?)        |
| 3   | Mjr                   | Władysław Antoni Wilczyński<br>ur. 13.06.1893 r., Warszawa                      | 7 BT<br>Szeffostwo<br>Fortyfikacji Sztabu Głównego           | Charków         |
| 4   | Mjr                   | Józef Albin Schubert<br>ur. 19.03.1897 r., Czerniowce<br>na Bukowinie           | DOK nr VII (od 1931 r.)                                      | Charków         |
| 5   | Mjr rez.              | Władysław Wierchowski<br>ur. 27.11.1891 r., Kijów                               | 7 BT<br>Kadra DOK nr VII (1939 r.)                           | Charków         |
| 6   | Mjr rez.<br>lekarz    | Stanisław Zygmunt van der Coghen<br>ur. 31.10.1890 r., Dobromil                 | 7 BT<br>57 pp<br>PKP Poznań<br>Komendant szpitala wojskowego | Kalinin         |
| 7   | Kpt.                  | Roman Pufahl<br>ur. 25.01.1894 r., Lwówek                                       | 7 BT<br>Szeffostwo łączności Komendy<br>Marynarki Wojennej   | Katyń           |
| 8   | Kpt.                  | Stanisław Michał Janocha<br>ur. 10.09.1895 r., Toroszków pow.<br>Krośnieński    | Dowództwo Armii „Poznań”                                     | Katyń           |
| 9   | Kpt.                  | Tadeusz Jankowski<br>ur. 7.01.1903 r., Koryszkovo<br>k. Jampola                 | 7 BT (od 1928 r.)  | Charków         |
| 10  | Kpt.                  | Teofil Brzozowski<br>ur. 31.03.1896 r., Kuluszki                                | 7 BT<br>3 BT   | Katyń           |
| 11  | Kpt. br.<br>panc.     | Alfred Wilhelm Wójcicki<br>ur. 13.07.1904 r., Krotoszyn                         | 7 BT (od 1920 r.)<br>Dowódca 61 dpanc. Kres. Bryg.<br>Kaw.   | Charków         |
| 12  | Kpt.<br>geogr.        | Wacław Ryś,<br>ur. 19.01.1906 r., Ciechmiany                                    | 7 BT   | Charków         |
| 13  | Kpt.<br>w st. sp.     | Aleksander Rywocki<br>ur. 7.07.1890 r., Sochaczew                               | 7 BT<br>Referent łączności<br>w DOK nr VII (do 1936 r.)      | Charków         |
| 14  | Kpt. rez.             | Stanisław Kubiak<br>ur. 9.10.1894 r., Mieszków                                  | Kadra DOK nr VII   | Charków         |
| 15  | Kpt. rez.             | Maksymilian Zagierski<br>ur. 5.09.1890 r., Zmysłowo                             | 7 BT<br>DOK nr VIII  | Katyń           |
| 16  | Kpt. rez.             | Zygmunt Stanisław Bentkowski-Prawdżic<br>ur. 9.07.1897 r., Piotrków Trybunalski | 7 BT<br>Kmdt OPL DOK nr IV                                   | Charków         |
| 17  | Kpt. sł.<br>zdr. rez. | Stanisław Zieliński<br>ur. 21.04.1890 r., Chojnice                              | 7 BT<br>7 Szpital Okręgowy                                   | Charków         |



## Załączniki

|    |               |  |   |             |
|----|---------------|--|---|-------------|
| 18 | Por.          | Władysław Baranowski<br>ur. 1.08.1907 r., Lida               | 7 BT<br>Dowódca plutonu konnego<br>teleg., Adiutant                             | Charków     |
| 19 | Por.          | Bronisław Adrian Rybiński<br>ur. 25.08.1905 r., Petersburg   | Kompania telegraficzna 14 DP,<br>Dowódca szwadronu łączności<br>Maz. Bryg. Kaw. | Charków     |
| 20 | Ppor.         | Antoni Ostańkiewicz<br>ur. 17.06.1904 r.                     | 7 BT<br>Dowódca<br>kompanii<br>4 BT   | Katyń       |
| 21 | Por. rez.     | Wacław Kossow<br>ur. 15.09.1898 r., Witebsk                  | I BTW<br>7 BT   | Charków     |
| 22 | Por. rez.     | Wiktor Słomowicz<br>ur. 14.10.1898 r., Prawomyśl             | 7 BT  | Charków     |
| 23 | Por. rez.     | Kazimierz Starkowski<br>ur. 21.01.1895 r., Bydgoszcz         | I BTW<br>7 BT   | Charków     |
| 24 | Por. rez.     | Jakub Steiner<br>ur. 4.12.1894 r., Mieczyszczo               | 17 DP (od 1921 r.)<br>7 BT (od 1925 r.)   | Charków     |
| 25 | Por. rez.     | Jerzy Gutsche<br>ur. 28.08.1893 r., Warszawa                 | DOK nr VII  | Katyń       |
| 26 | Por. rez.     | Jakub Steinberg  | 7 BT  | Starobielsk |
| 27 | Por. rez.     | Leonard Mendelski<br>ur. 2.02.1890 r., Poznań                | 7 BT  | Katyń       |
| 28 | Por. rez.     | Tadeusz Marian Motz<br>ur. 2.02.1909 r., Wawer               | Dowódca plutonu łączności<br>(marszowy) 14 DP                                   | Charków     |
| 29 | Ppor.<br>rez. | Tadeusz August Biegański<br>ur. 4.08.1903 r., Żółkiew        | 7 BT  | Katyń       |
| 30 | Ppor.<br>rez. | Marian Zenon Czubiński<br>ur. 22.11.1900 r., Poznań          | 7 BT<br>CWłącz. (od 1937 r.)  | Katyń       |
| 31 | Ppor.<br>rez. | Franciszek Nowak<br>ur. 6.02.1909 r., Kirchlinde w Niemczech | 7 BT  | Charków     |
| 32 | Ppor.<br>rez. | Edmund Drecki<br>24.08.1897, Miłosław                        | 7 BT<br>Kadra 8 BT  | Katyń       |
| 33 | Ppor.<br>rez. | Henryk Leciejewski<br>ur. 10.12.1904 r., Poznań              | 7 BT  | Katyń       |
| 34 | Ppor.<br>rez. | Edmund Morkowski<br>ur. 18.11.1900 r., Królewska Huta        | 7 BT  | Katyń       |
| 35 | Ppor.<br>rez. | Marian Spojda<br>ur. 4.01.1901 r., Poznań                    | 7 BT  | Katyń       |
| 36 | Ppor.<br>rez. | Edward Moszczyński<br>ur. 11.08.1899 r., Lipno               | 7 BT  | Katyń       |
| 37 | Ppor.<br>rez. | Stanisław Seweryn Śniegocki<br>ur. 27.10.1902 r., Melitopol  | 7 BT<br>6 BT  | Katyń       |
| 38 | Ppor.<br>rez. | Tadeusz Kołodziejek<br>ur. 30.09.1910 r., Siedlce            | Dowódca plutonu w kompanii<br>teleg. 25 DP (1936 r.)                            | Charków     |
| 39 | Ppor.<br>rez. | Jan Cianciara<br>ur. 12.03.1900 r., Kamienica k. Częstochowy | 7 BT<br>74 pp   | Katyń       |